

Sygn. akt III AUa 115/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 grudnia 2022 r. w S.

sprawy I. B.

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w S.

o prawo do renty rodzinnej i o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 884/21

1. oddala apelację,

2. zasądza od Wojskowego Biura Emerytalnego w S. na rzecz I. B. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ubezpieczonego przed sądem II instancji.

	SSA Jolanta Hawryszko	
--	-----------------------	--

III AUa 115/22

UZASADNIENIE

Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. **decyzją z 31 lipca 2017** znak (...) stwierdził, że ubezpieczony I. B. z dniem 1 lipca 2017 utracił uprawnienia do wojskowej renty rodzinnej, ponieważ do wojskowego organu rentowego wpłynęło orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS, zgodnie z którym nie ustalono całkowitej niezdolności do pracy oraz że w okresie od 1.07.2017 do 31.07.2017 pobrał nienależne świadczenie w kwocie 1 994,56 zł; od 1 sierpnia wstrzymano wypłatę wojskowej renty rodzinnej.

Odwołanie od decyzji złożył ubezpieczony, który wniósł o przyznanie prawa do wojskowej renty rodzinnej, ponieważ stan zdrowia psychicznego czyni go całkowicie niezdolnym do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 21 grudnia 2021: I zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że nie zobowiązuje ubezpieczonego do zwrotu

nienależnie pobranego świadczenia – wojskowej renty rodzinnej za okres od 1 do 31 lipca 2017 roku w kwocie 1994 zł 56 gr; II zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego 180 zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, ur. (...), jest synem K. B., posiadającego prawo do emerytury wojskowej, który zmarł 6.11.2010. Ubezpieczony 15.12.2016 złożył wniosek o przyznanie prawa do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Orzeczeniem z 10.03.2017 Lekarz Orzecznik ZUS, po rozpoznaniu upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego i zaburzeń lękowych i depresyjnych mieszanych, stwierdził, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Na skutek sprzeciwu ubezpieczonego, Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 24.04.2017 stwierdziła, iż ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy od dzieciństwa do 30.04.2018, z rozpoznaniem: pogranicze niedorozwoju stopnia umiarkowanego i lekkiego oraz zaburzenia depresyjno-lękowe mieszane.

Decyzją z 23.05.2017 Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. przyznał ubezpieczonemu wojskową rentę rodzinną od 1.12.2016 do 30.04.2018 w wysokości 1 994,56 zł. W dniu 24.07.2017 do Wojskowego Biura Emerytalnego wpłynęło orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z 23.06.2017 - wydane w ramach postępowania kontrolnego prowadzonego przez Departament Orzecznictwa Lekarskiego ZUS, w którym Komisja Lekarska, po rozpoznaniu zaburzeń lękowych i depresyjnych mieszanych u osoby z obniżonym intelektem, ustaliła, iż ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. W okresie od 1 do 31 lipca 2017 wypłacono ubezpieczonemu tytułem wojskowej renty rodzinnej kwotę 1 994, 56 zł.

Ubezpieczony 12.06.1984 ukończył Szkołę Podstawową Specjalną Nr (...) w K.. Nauki nie kontynuował. Nie pracował. Od września 2017 pozostaje w związku małżeńskim. Sprawność intelektualna ubezpieczonego mieści się w granicach przedziału upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego, górne granice przedziału, pogranicze inteligencji niższej niż przeciętna. Ubezpieczony nie ma problemów z chronologicznym, logicznie uporządkowanym i uzasadnionym prezentowaniem wiedzy na temat przebiegu swojego dotychczasowego życia, rodziny i otoczenia w którym funkcjonuje, a także realiów życia. Wskazuje na swoje zainteresowania i umiejętności związane z posługiwaniem się sprzętem elektronicznym i Internetem. Badanie kontrole w kierunku ewentualnych zmian organicznych w CUN, potwierdziło ich występowanie, jednak ilość i jakość nie przesądza o organicznym podłożu stwierdzonego upośledzenia.

Na dzień wydania zaskarżonej decyzji u ubezpieczonego rozpoznaje się upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego z odczynem agrawacyjnym, przewlekły zespół depresyjno-lękowy. Z powodu naruszenia zdrowia psychicznego ubezpieczony jest częściowo trwale niezdolny do pracy, z niezdolnością która powstała przed 16 rokiem życia. Nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. Ubezpieczony może pracować na otwartym rynku pracy i wykonywać proste prace fizyczne, kuchenne, porządkowe, sezonowe, jakie wykonywał m.in. pomagając rodzicom w barze i inne prace fizyczne z wyłączeniem maszyn szybkoobrotowych, prac na wysokościach, prac precyzyjnych, czy akordowych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 21 lipca 2020, w sprawie VI U 1273/17 oddalił odwołanie i orzekł o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 14 stycznia 2021 uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej zwrotu nienależnie pobranego świadczenia i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona

Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy w przedmiocie tego, czy świadczenie za miesiąc lipiec 2017 pobrane przez ubezpieczonego było świadczeniem nienależnym i jako takie podlega zwrotowi, uznał że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 48 ust. 1 ustawy z 10 grudnia 1993 o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin: osoby, które pobierały świadczenia pieniężne pomimo istnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ograniczenie ich wysokości, są obowiązane do zwrotu nienależnych im świadczeń, jeżeli były pouczone w formie pisemnej przez organ emerytalny o obowiązku zawiadomienia o tych okolicznościach. Zdaniem sądu kolejność zdarzeń i moment ustalenia spornego świadczenia jako świadczenia nienależnego ubezpieczonemu

przemawia za tym, że nie zachodzą w sprawie okoliczności o jakich mowa w cytowanym powyżej przepisie. Faktem jest, że decyzja organu rentowego o przyznaniu ubezpieczonemu renty rodzinnej zawierała stosowne pouczenia na temat przysługującego mu prawa i na temat okoliczności, które determinują jego ustanie. To jednak nie zmienia faktu, że okoliczność świadcząca o tym, że ubezpieczony nie należy do kręgu osób niezdolnych całkowicie do pracy, a tym samym nie spełnia warunku do korzystania z prawa do renty rodzinnej zaistniała dopiero po tym jak ubezpieczonemu przyznano prawo do ww. świadczenia decyzją z 23.05.2017, a następnie wypłacono za lipiec 2017. Kolejne orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z 23.06.2017 - wydane w ramach postępowania kontrolnego - wpłynęło do organu rentowego w dniu 24.07.2017. Zatem, dopiero od momentu stwierdzenia braku uprawnień po stronie ubezpieczonego zaistniała podstawa do odmowy wypłaty przedmiotowego świadczenia. Moment ten nastąpił jednak po wypłacie świadczenia za lipiec 2017 roku, co oznacza, że w dacie wypłaty świadczenia tak organ rentowy jak i sam ubezpieczony pozostawali w przeświadczeniu że ubezpieczony jest uprawniony do tego świadczenia. Tym samym organ rentowy nie miał podstaw do żądania zwrotu wypłaconego ubezpieczonemu świadczenia. W konsekwencji powyższego, Sąd uznał odwołanie ubezpieczonego w ww. zakresie za uzasadnione i zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że nie zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 48 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że dla obowiązku zwrotu przez Ubezpieczonego nienależnie pobranego świadczenia istotne znaczenie ma moment stwierdzenia braku uprawnień do otrzymywania wojskowej renty rodzinnej, który jeśli nastąpił po jej wypłacie za lipiec 2017 r. nie uprawnia Organu rentowego do żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za ten okres, bowiem w chwili wypłaty wojskowej renty rodzinnej za lipiec 2017 r. zarówno Ubezpieczony, jak i Organ rentowy pozostawali w przeświadczeniu o uprawnieniu Ubezpieczonego do jej pobrania za ten czas, podczas gdy prawidłowa wykładnia rzeczony normy prawnej przemawia za uznaniem, iż obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia uwarunkowany jest dwiema kumulatywnymi przesłankami, tj. 1) pobraniem świadczenia przy zaistnieniu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ograniczenie ich wysokości, oraz 2) pouczeniem świadczeniobiorcy w formie pisemnej o obowiązku zawiadomienia świadczeniodawcy o tych okolicznościach, co powoduje, że moment wydania decyzji o braku uprawnień do otrzymywania świadczenia oraz przeświadczenie świadczeniobiorcy czy świadczeniodawcy o uprawnieniach do pobierania świadczenia w chwili jego wypłaty nie mają dla sprawy jakiegokolwiek prawnego znaczenia w kwestii zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, o ile żądanie jego zwrotu mieści się w granicach czasowych określonych w art. 48 ust. 3 wojskowej ustawy emerytalnej,

- co doprowadziło do wadliwego stwierdzenia, że ubezpieczony nie ma obowiązku zwrotu na rzecz Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. wojskowej renty rodzinnej w wysokości 1.994,56 zł za lipiec 2017 r.

W oparciu o powyższy zarzut organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania w przedmiocie nienależnie pobranego świadczenia z tytułu wojskowej renty rodzinnej w wysokości 1.994,56 zł za lipiec 2017 r. oraz zasądzenie na rzecz organu zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego przed Sądem I i II instancji.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia dotyczące stanu faktycznego dokonane przez Sąd Okręgowy są bezsporne i jako takie są w całości aprobowane przez Sąd drugiej instancji. Natomiast spór sprowadza się do prawidłowości subsumpcji, tj. oceny prawnej, czy wobec doręczenia organowi rentowemu 24 lipca 2017 r. decyzji Komisji Lekarskiej ZUS z 23 czerwca 2017 r., zasadne było domaganie się od ubezpieczonego zwrotu świadczenia wypłaconego za lipiec 2017 r.

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że podstawą rozważań w tym zakresie winien być art. 48 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej. Jest to uwaga o tyle istotna, że organ rentowy jako podstawę swej decyzji podał art. 68 ust. 1

pkt 3 oraz art. 138 ust. 1 i 2 pkt 1 i art. 139 oraz 144 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS w związku z art. 24 i art. 48 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej. Zarówno art. 48 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej, jak i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskazując na obowiązek zwrotu posługują się pojęciem świadczeń, które zostały nienależnie pobrane. Jak wskazuje doktryna, art. 48 wojskowej ustawy emerytalnej reguluje sytuację pobrania świadczenia, które nie należało się danej osobie, gdyż zachodziły po jej stronie okoliczności powodujące ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia lub ograniczenie jego wysokości. Pobrane świadczenie będzie świadczeniem nienależnie pobranym, tj. takim, które należy zwrócić, o ile świadczeniobiorca był pouczony przez organ emerytalny o okolicznościach, w których świadczenie się nie należy (pouczenie znajduje się obecnie na odwrócie każdej decyzji). Świadczeniobiorca zatem, który nie zostałby powiadomiony przez wojskowy organ emerytalny o okolicznościach uznania świadczenia za nienależnie pobrane, nie musi go zwracać (I. Jędrasik-Jankowska [w:] Komentarz do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin [w:] Prawo do emerytury z ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego. Komentarz do ustaw z orzecznictwem, wyd. II, Warszawa 2019, art. 48).

Zasadnie podkreśla się, że przyczyny zwrotu pobranego świadczenia zgodnie z ww. przepisem muszą leżeć po stronie ubezpieczonego. Muszą więc mieć związek z jego aktywnością, czy też okolicznościami, które wynikają z jego postawy czy istotnych cech uzasadniających zmianę w zakresie wypłacanych świadczeń. Tymczasem w analizowanej sprawie ubezpieczony nie miał żadnego wpływu na zmianę decyzji komisji lekarskiej ZUS, podobnie jak organ rentowy. Jak wynika z notatki urzędowej znajdującej się na k. 50 w aktach rentowych ubezpieczonego, w ramach wewnętrznych procedur związanych z funkcjonowaniem pionu lekarzy-orzeczników ZUS, Departament Orzecznictwa Lekarskiego ZUS skontrolował akta orzeczniczo-lekarskie dotyczące decyzji wskazującej na zasadność przyznania ubezpieczonemu renty rodzinnej. Tak więc organ niezależny w swych działaniach od żadnej ze stron i działający z urzędu, nie zwracając uwagi na kroki prawne podjęte wskutek podważonej decyzji, tj. na przyznanie ubezpieczonemu świadczenia rentowego i nie informując o prowadzonym postępowaniu kontrolnym stron, spowodował zmianę rozstrzygnięcia Komisji Lekarskiej ZUS na niekorzyść ubezpieczonego. Co zaś szczególnie istotne, orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z 23 czerwca 2017 r. stanowiło załącznik do zaskarżonej decyzji, czyli zostało ubezpieczonemu przesłane dopiero wraz z decyzją o odebraniu mu świadczenia i żądaniem zwrotu renty już w lipcu wypłaconej za okres od grudnia 2016 r. z ograniczeniem żądania zwrotu tylko do wymiaru renty za lipiec 2017 r. Już sama ta sekwencja zdarzeń wskazuje, że okoliczności związane ze zmianą decyzji nie leżały po stronie ubezpieczonego, a jedynie wynikały z innej, potwierdzonej następnie przez biegłych sądowych, oceny jego stanu zdrowia i zdolności do podjęcia zatrudnienia, która w żaden sposób nie została ubezpieczonemu zakomunikowana przed przekazaniem nowej decyzji Komisji Lekarskiej ZUS do organu rentowego. Ubezpieczony, zatem nie miał podstaw do odmowy przyjęcia świadczenia, ani możliwości poinformowania organu o zmianie okoliczności.

Istotną cechą nienależnie pobranego świadczenia w ujęciu ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w tym zakresie pokrywającej się z wojskową ustawą emerytalną, jest świadomość polegająca na złej wierze osoby pobierającej świadczenie, co do nieprzysługiwania świadczenia w całości lub w części od początku, albo w następstwie późniejszych zdarzeń. O istnieniu tej świadomości przesądza fakt pouczenia przez organ ubezpieczonego o okolicznościach ustania lub zawieszenia prawa do świadczenia, albo wstrzymania wypłaty świadczenia. Pouczenie ma na celu usunięcie wątpliwości co do świadomości osoby pobierającej świadczenie. Jednak świadczenie ubezpieczeniowe wypłacone nienależnie będzie podlegać zwrotowi tylko wtedy, gdy stanie się świadczeniem nienależnie pobranym w wyniku świadomości świadczeniobiorcy co do tego, że się należy (I. Jędrasik-Jankowska, Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, Warszawa 2009, SIP LEX).

Oznacza to, że samo dołączenie pouczenia do decyzji przyznającej świadczenie, jak uczynił organ rentowy, nie może być podstawą żądania zwrotu wypłaconej renty, jeśli od chwili przyznania ubezpieczony, podobnie jak organ, nie miał żadnego sygnału, iż świadczenie już nie powinno przysługiwać. Niewątpliwie osoba podlegająca orzecznictwu komisji lekarskich ZUS nie może być uznawana za świadomą procedur podejmowanych w ramach tej instytucji, których efektem są orzeczenia doręczane jej dopiero razem z decyzją odmawiającą dopiero przyznanego i raz wypłaconego świadczenia.

Za absurdalną należy więc uznać argumentację apelacji, opierającą się na założeniu, że skoro orzeczenie komisji lekarskiej ZUS wydano 23 czerwca 2017 r. to ubezpieczony nie miał żadnego prawa pobierać świadczenia rentowego za lipiec 2017 r., i tylko za ten okres, choć ani on, ani Wojskowe Biuro Emerytalne w S. nie miało świadomości, że orzecznicy ZUS zmienili ocenę stanu zdrowia. Zgodnie z logiką apelującego, nie byłoby żadnych podstaw by ZUS przekazywał jakiegokolwiek orzeczenie lekarzy-orzeczników, czy Komisji do organu rentowego, skoro organ uważa, że winno ono wiązać strony bez względu na to czy mają świadomość jego wydania. Orzeczenie wydane, a nie doręczone zainteresowanym stronom wiąże wydający je organ, ale w żadnym wypadku nie stanowi źródła obowiązków osób, których nie poinformowano o jego istnieniu.

Nie znajduje też potwierdzenia w faktach twierdzenie apelacji, że Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. nie zastosował orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS z datą wsteczną, lecz konsekwencje z niego płynące przeniósł na świadczenie bieżące i świadczenia przyszłe, a w związku z tym jedyne granice czasowe żądania zwrotu nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej za lipiec 2017 r. określone w art. 48 ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin zostały zachowane. Prawdą jest, że Dyrektor WBE nie domagał się zwrotu całości wypłaconego świadczenia, tj. za okres od grudnia 2016 r., ale brak jest podstaw do oceny, że powinien dochodzić zwrotu świadczenia za lipiec 2017 r. Wypada tu dokonać prostego zestawienia daty wydania decyzji organu rentowego - 31 lipca 2017 r. i jej treści, gdzie stwierdzono, że z dniem 1 lipca 2017 ubezpieczony utracił uprawnienia do wojskowej renty rodzinnej i w okresie od 1 lipca 2017 do 31 lipca 2017 pobrał nienależne świadczenie w kwocie 1.994,56 zł brutto, które podlega zwrotowi. Pogląd, że wiążąca w tej kwestii jest data wydania drugiego orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS z 23 czerwca 2017 r., które żadnej ze stron nie było znane jeszcze miesiąc po jego wydaniu, jest jedynie przejawem obrony nieracjonalnego prawnie stanowiska, wymagającego od ubezpieczonych posiadania wiedzy o działaniach podejmowanych bez jakiegokolwiek ich udziału. Razem więc z pierwotnym założeniem o nieuprawnionym pobraniu renty przez ubezpieczonego w lipcu 2017 r. został więc przez Sąd Apelacyjny uznany za całkowicie oderwany od realiów niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny podzielił przywołane przez ubezpieczonego stanowisko wskazujące, że świadczenie musi być nienależnie pobrane w dniu jego otrzymania, a nie może takie się stać w wyniku późniejszych zdarzeń. Nie jest ono co prawda zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z 11.09.2008 r. o sygn. akt III UZP 1/08, (OSNP 2009/7-8 poz. 101), a w komentarzu do art. 48 wojskowej ustawy emerytalnej prof. Inetty Jędrasik-Jankowskiej podsumowującym m.in. rozważania tej uchwały, dobrze jednak oddaje sens tego przepisu. Zasadnie autorka ta podnosi także, że nie można żądać zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia, jeżeli nie było ono nienależnie pobrane (I. Jędrasik-Jankowska, Komentarz do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin [w:] Prawo do emerytury z ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego. Komentarz do ustaw z orzecnictwem, wyd. II, Warszawa 2019, art. 48). Nie można zaś uznać, że ubezpieczony nienależnie pobrał świadczenie w wysokości obejmującej także rentę za lipiec 2017 r. To, że świadczenie było samo w sobie nienależne, co potwierdził poprzedni etap postępowania sądowego w niniejszej sprawie nie oznacza z mocy prawa, że ubezpieczony miał świadomość nienależności tego świadczenia. Przeciwnie, wszystkie okoliczności sprawy wskazują, że pobierając świadczenie miał prawo oceniać, że wypłacana renta rodzinna jest świadczeniem prawnie należnym, bo posiadającym umocowanie w doręczonej mu decyzji organu.

Należy też zauważyć, że organ rentowy obowiązują ogólne zasady w postępowaniu administracyjnym, tj. zasada praworządności – art. 6 k.p.a., zasada rozstrzygania wątpliwości interpretacyjnych – art. 7a §1 k.p.a., a przede wszystkim zasada pogłębiania zaufania – art. 8 §1 k.p.a. W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy wydał przedmiotową decyzję z pogwałceniem wymienionych zasad.

Podsumowując, ubezpieczony nie spełnił przesłanek niezbędnych do dochodzenia od niego zwrotu świadczenia rentowego wypłaconego w lipcu 2017 r., gdyż nie miał żadnej możliwości uzyskania informacji o tym, że jest to świadczenie nienależne.

W związku z tym, mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny

na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako nieuzasadnioną. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j.: Dz.U. z 2019 r., poz. 68) uznając, że nakład pracy pełnomocnika z urzędu i jego przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych uzasadnia przyznanie wynagrodzenia przekraczającego stawkę minimalną.

SSA Jolanta Hawryszko